

JULIA PRZYWARA – KRAKÓW

FUNKCJE GROZY W *HISTORYJACH ŚWIEŻYCH I NIEZWYCZAJNYCH* JEZUITY MICHAŁA JURKOWSKIEGO

Tematem niniejszego artykułu będzie ukazanie funkcji, jakie pełni groza w *Historyjach świeżych i niezwykłych* księdza Michała Jurkowskiego. Zacząć należy jednak od przedstawienia sylwetki samego autora. Pochodził ze zubożałej szlachty i w wieku 16 lat wstąpił do zakonu jezuitów. Nowicjat odbył przy krakowskim kościele Św. Macieja, a święcenia kapłańskie przyjął w 1709 roku¹. Przez pewien czas pracował jako nauczyciel. W roku 1715 skupił się na obowiązkach misjonarza ludowego i kaznodziei². W zakonie miał opinię człowieka roztropnego i doświadczonego. Z jego nekrologu wynika również, że był człowiekiem pióra oraz że pozostawił po sobie „wiele tomów w różnych przedmiotach, własną ręką, czytelnie i czystym charakterem przepisanych, pełnych wszelkiej erudycji i ducha

JULIA PRZYWARA – studentka pierwszego roku studiów magisterskich na kierunku polonistyka-komparatystyka na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Interesuje się kulturą i literaturą japońską oraz poezją i światopoglądem charakterystycznym dla okresu Młodej Polski. W wolnych chwilach pisze wiersze, amatorsko zajmuje się fotografią. ORCID: 0009-0009-7846-2487. Kontakt: juleczka.przywara@gmail.com.

1. M. Kazańczuk, *Odnaleziony autor „Historyj świeżych i niezwykłych”*, „Pamiętnik Literacki”, 2 (1998), s. 137.
2. Tamże.

Bożego”³. Dziś znane są jedynie trzy jego rękopisy: *Powieści, historyjki i anegdoty częścią z dziejów naszych, częścią z obcych zebrane*, fragment kronik kolegium lwowskiego i, chyba najbardziej rozpoznawalne *Historyje świeże i niezwyčajne*, którym ten artykuł jest poświęcony. Pierwsza naukowa wzmianka o tym manuskrypcie pojawiła się pod koniec XIX stulecia za sprawą Edwarda Porębowicza⁴. Obecnie rękopis dzieła przechowywany jest w Krakowie, w Bibliotece PAN. Zawiera on 87 opowiadań, które w większości są streszczeniami XVII-wiecznych nowel francuskich autorstwa Pierre’a Camusa, Claude’a Malingre’a oraz Francois Rosseta⁵. Książd Jurkowski spisał te historie z myślą, aby służyły jako egzemplaria historyczne, ale też kodeksy szkolne, które byłyby pomocne w nauczaniu retoryki⁶. Praca nad dziełem datowana jest na lata 1711-1715 i według Stanisława Obirka mogła być owocem współpracy Jurkowskiego z Perkowiczem, propagatorem literatury francuskiej i znanym tłumaczem, z racji iż jezuita nie znał języka francuskiego na poziomie pozwalającym na samodzielne przetłumaczenie opowiadań⁷.

Spisane opowieści, w których dominuje tematyka kryminalno-sensacyjna, są w większości pochwałą powszechnej sprawiedliwości we wszystkich dziedzinach życia oraz cnót chrześcijańskich i obywatelskich. Warto zwrócić uwagę na to, że te budujące historie są równocześnie silnie nasycone elementami grozy, okrucieństwa, makabry i niesamowitości⁸. Ze względu na to przesycenie Julian Krzyżanowski stwierdził, że zbiór ten jest „osobliwą kolekcją tego, co w literaturze angielskiej nazywane jest *horror and mystery tales*, powiastek grozy, osnutych na motywach kryminalistycznych”⁹. Książd Jurkowski, wybierając historie do swojego zbioru, skupiał się na tych tekstach, w których mocno eksponowany był grzech. Bohaterami zebranych opowieści są grzesznicy, których występki są przedstawione w sposób bardzo jaskrawy, ale nie jednowymiarowy. Autor kreśli sylwetki swoich bohaterów często w sposób pokazujący ich przemianę z człowieka prawego w niegodziwca lub wręcz przeciwnie – z początku grzeszny bohater ulega nawróceniu¹⁰.

3. Tegoż, *O „Historyjach świeżych i niezwyčajnych” Michała Jurkowskiego*, Warszawa 2009, s. 26.

4. Tamże, s. 16.

5. Tegoż, *Na tropie autora „Historyj świeżych i niezwyčajnych”*. Dwa jezuickie rękopisy z epoki saskiej, „Pamiętnik Literacki”, 3 (1991), s. 201.

6. Tegoż, *O „Historyjach świeżych i niezwyčajnych”*, s. 13.

7. B. Marczuk *Staropolskie wąsy Rosseta. Sarmackie tłumaczenia Historii Tragicznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Literaria Romanica”, 4 (2006), s. 182.

8. M. Kazańczuk, *Odnaleziony autor „Historyj świeżych i niezwyčajnych”*, s. 141-142.

9. Tegoż, *Wprowadzenie do lektury*, w: M. Jurkowski, *Historyje świeże i niezwyčajne*, Warszawa 2004, s. 18.

10. Tegoż, *Opowieści okrutne z jezuickiego rękopisu*, „Teksty Drugie”, 3 (1994), s. 95.

Oprócz obcych wzorców, którymi inspirował się jezuita, wykorzystywał on też wiele historii zasłyszanych samodzielnie. Z jego zapisków wynika, że posiadał niezwykłą zdolność zapamiętywania ciekawych opowieści, usłyszanych w trakcie rozmów wielu wysoko postawionych osób. Źródłem historii, na kanwie których pisał swoje opowieści, były również opowiadania współbraci zakonnych, o czym świadczą w stylu jego narracji liczne zwroty potoczne, kolokwialne i przysłowia¹¹. Wywodząc się ze środowiska jezuitów, w oparciu o fundament kaznodziejskiej działalności, nasz autor przystosowywał swoje teksty do mentalności odbiorców. Dlatego też sięgał po fabuły jak najbardziej atrakcyjne dla słuchacza, zdolne poruszyć go i zaciekawić. Stąd czynnikiem dominującym są treści o tak sensacyjnym charakterze¹².

Francuskie „historie tragiczne”, z których czerpał Jurkowski, tworząc *Historyje świeże i niezwykajne*, przewidują literacką modę końca XVIII i początku XIX wieku, która zaowocowała w Europie zjawiskiem gotycyzmu¹³. Jego charakterystycznymi elementami było wykorzystywanie cudowności, tajemniczości, a często także wzniosłości i melancholii¹⁴. Nic więc dziwnego, że w zbiorze księdza Michała możemy dostrzec cechy charakterystyczne dla tego późniejszego zjawiska. U podstaw gotycyzmu leży groza, która należy do najbardziej pierwotnych toposów nie tylko literackich, ale również kulturowych¹⁵ i zwykle wywoływana jest przez czynniki kulturowe oraz lęki i obawy związane z daną epoką¹⁶. To właśnie w gotycyzmie swój okres świetności przeżywa literatura grozy i powieść gotycka, która przepełniona jest niezwykłością i wszechobecną tajemnicą. Cechami gatunkowymi powieści grozy są przede wszystkim elementy fantastyczne, świat rzeczywisty przenikający się ze światem duchów, upiórów i zjaw. Znaczącą rolę odgrywa też klimat. Akcje takich powieści zazwyczaj dzieją się w opuszczonych, ponurych zamkach lub opactwach¹⁷. Cała sceneria wzbudza w odbiorcy niepokój, strach i lęk – uczucia, towarzyszące człowiekowi od zawsze, niezależnie od czasów, w których żyje. Dzięki literaturze może on oswoić je poprzez

11. Tegoż, O „*Historijach świeżych i niezwykajnych*”, s. 38.

12. *Historie dziwne i straszliwe. Jezuickie opowieści z czasów saskich*, zeb. i oprac. M. Kazańczuk, Chotomów 1991, s. 8.

13. M. Kazańczuk, *Wprowadzenie do lektury*, s. 18.

14. A. Has-Tokarz, *Społeczny obieg literatury grozy w uczniowsko-studenckim środowisku*, „*Folia Bibliologica*”, 44/45 (1996/1997), s. 66.

15. A. Andruszewicz *Między pięknem a grozą. Tradycja konwencji i estetyki gotyckiej*, „*Ido – Ruch dla kultury. Rocznik naukowy [filozofia, nauka, tradycje wschodu, kultura, zdrowie, edukacja]*”, 5 (2005), s. 133.

16. K. Olkusz, *Gotyckie światy współczesnej grozy*, w: *Światy grozy*, red. K. Olkusz, Kraków 2016, s. 16.

17. *Podręczny słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Warszawa 2001, s. 236.

dobrowolne i zastępcze przeżycie negatywnych emocji, co prowadzi do nazwania i rozładowania napięcia strachu¹⁸.

Jednak zadaniem literatury nie zawsze była redukcja tych negatywnych uczuć. Ksiądz Jurkowski posługuje się grozą i strachem, aby wzbudzić w odbiorcach lęk przed konsekwencjami, jakie niesie ze sobą niegodziwe postępowanie. Bowiem w świadomości ówczesnych misjonarzy i kaznodziejów głęboko zakorzenione było przekonanie, że budzenie strachu – bojaźni Bożej – jest najlepszą metodą na nawracanie grzeszników i wykorzenianie grzechu z duszy ludzkiej¹⁹. Zbiór tych opowieści miał zatem służyć jako źródło egzemplów do kazań duchownych²⁰. Egzemplami nazywano krótkie i obrazowe przykłady, które wplatane w homilię, służyły kaznodziejom do unaocznienia przekazywanych wartości. Były one budowane dość schematycznie i z łatwością można wskazać ich kolejne części. Pierwszą z nich jest wstęp, w którym głoszący kazanie przedstawia bohatera i informuje słuchaczy o jego zwyczajach. Określone zostaje wtedy czas i miejsce akcji oraz niekiedy i realia historyczne. Ma to na celu urealnienie zdarzeń przytaczanych przez kaznodzieję. Następnie opowiedziane zostaje tak zwane „zdarzenie wstępne”, które na pozór błahe, staje się przyczyną całego dramatu w historii. Jego opis jest łagodnie nacechowany emocjonalnie. Należy ono do zdarzeń realnych i takich, które mogą przydarzyć się każdemu. Trzecim elementem składowym exemplum jest „zdarzenie następujące”. To właśnie w nim pojawia się element tajemniczy i niespotykany, który jest wyznacznikiem dalszej akcji. Najczęściej jest to interwencja sił nadprzyrodzonych lub pojawienie się istoty z zaświatów. Ta część opowieści jest silnie nacechowana emocjonalnie i zaczyna w niej wzrastać napięcie. W czwartej części exemplum czyli „konsekwencjach” zostaje dookreślony obraz „zdarzenia następującego”. Pojawia się dokładniejszy opis upiора, a zjawiska fantastyczne powoli stają się regułą. Napięcie wciąż rośnie, aż dochodzimy do „kulminacji”, w której następuje ostateczny zwrot akcji i wszystkie wydarzenia powoli się wyjaśniają. To właśnie w tej części bohaterowie niegodziwi i nikczemni zostają ukarani przez bożą sprawiedliwość, a dobrzy otrzymują nagrodę. Ostatnim elementem jest morał, który zawiera przestrożę i ukazuje skutki złego postępowania²¹.

18. J. Knap, *Niesamowitość i groza w kulturze polskiej dwudziestolecia międzywojennego (rekonstrucje badawcze)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria”, 8 (2008), s. 45.

19. M. Kazańczuk, *Odnaleziony autor „Historij świeżych i niezwyčajnych”*, s. 143.

20. Tegoż, *Opowieści okrutne z jezuickiego rękopisu*, s. 95.

21. M. Maryl, „Piorun mściwie ostrzy strzały”. *Wizja świata w exemplach barokowego kaznodziei Franciszka Kowalickiego SI*, w: *Skarby pilności: Materiały ze Studenckiej Konferencji Poświęconej Literaturze i Kulturze Baroku, 9 maja 2002 roku*, red. M. M. Kacprzak, P. Kozioł, Warszawa 2008, s. 64, 67-69.

Ten schemat budowania egzemplów jest często wykorzystywany przez kaznodziejstwo Jurkowskiego i można go dostrzec na przykład w *Historii* 26. We wstępie mamy przedstawionych bohaterów – Celidę, jej narzeczonego Florymunda, których zaślubiny zostały wstrzymane przez zgon ojca oraz dopiero co owdowiałą matkę, która po śmierci męża utrzymywała kontakty tylko z duchownymi. Zdarzeniem wstępnym jest tu zamysł jednego z mnichów o imieniu Julius, który zapalał niezdrową rządzą i zdecydował się uwieść Celidę. Zdarzeniem następującym jest kontakt niegodziwego mnicha z siłami piekieł i wejście z nimi w układ. Konsekwencją jest tutaj fakt, że Celida, podczas składania przysięgi małżeńskiej, zostaje porażona złym słowem i dotykiem Juliusa, przez którego działał czart. Pada zemdlona, a po ocuceniu okazuje się, że doznała pomieszania zmysłów. Kulminacją opowieści jest postawa matki, która w tych wszystkich zdarzeniach dostrzegła działalność złego ducha. Idąc za radą wysoko postawionych osób, decyduje się oskarżyć Juliusa o konszachty z szatanem, co skutkuje skazaniem mnicha na śmierć. Morał historii pokazuje, że złe czyny zawsze zostaną ukarane, a ludzie dobrzy, choćby poddani ciężkim próbom, jak owa Celida, dostępują wybawienia²².

Francuskie „historie tragiczne”, rodzime opowieści i ich tematyka były więc dla księdza Jurkowskiego idealnym materiałem, ponieważ przesycono je historiami o kazirodztwach, występnych miłościach, mężo- i dzieciobójstwach, konszachtach z diabłem czy spiskach²³. Opowieści tego typu nacechowane są mocno pesymistyczną rzeczywistością i ukazują głębię najniższych uczuć i instynktów ludzkich. Cechy takie jak miłość i ambicja, które niejednokrotnie mogą być podstawą dobrych uczynków, w przypadku braku umiaru stają się nieokiełznanymi siłami natury, które w swej porywczosci prowadzą do zbrodni²⁴.

Ksiądz Jurkowski wykorzystuje te opowieści w perspektywie religijnego moralizmu i ukazuje, że każdy występki oraz zbrodnie zawsze zostaną sprawiedliwie ukarane czy to przez sąd ziemski, czy przez Opatrzność, a zbrodniarz odda ciało katu, natomiast duszę diabłu²⁵. Opisywanie tego rodzaju okrucieństw miało wzniosły i szlachetny cel, jakim było wzbudzenie w słuchaczach odrazy do grzechu i zła²⁶. Przywoływanie w kazaniach konkretnych przypadków i ich obrazowe przedstawienie ułatwiało duchownym znalezienie wspólnej płaszczyzny z wier-

22. Zob. M. Jurkowski, *Historyje świeże i niezwykajne*, Warszawa 2004, s. 72-75.

23. *Krwawy amfiteatr. Antologia francuskich historii tragicznych epoki renesansu i baroku*, oprac. B. Marczuk, wyd. 2., Kraków 2007, s. 12.

24. Tamże, s. 15.

25. M. Kazańczuk *Na tropie autora „Historij świeżych i niezwykajnych”*, s. 195-196.

26. Tegoż, *Odnaleziony autor „Historij świeżych i niezwykajnych”*, s. 144.

nymi²⁷, dlatego ksiądz Michał swoje historie zbudował tak, aby były zrozumiałe dla słuchaczy bez wcześniejszego intelektualnego przygotowania.

Przykładem takiej opowieści z konkretnym, obrazowym przedstawieniem może być *Historia 21*, zaczerpnięta z Rosseta. Opowiada ona o pewnym oficerze francuskim imieniem Jaquier, który pałał niezaspokojoną żądzą do niewiast, do tego stopnia, że nie przepuściłby nawet diabłu. Napotkawszy piękną damę, odprowadza ją do domu i razem ze swymi dwoma towarzyszami namawia do grzechu. Po zaspokojeniu żądzy, dama z pięknej przemienia się w przerażającego trupa, który oznajmia, że został ożywiony i upiękuszony przez szatana. Dom, w którym się znajdowali, znika, a trójka bohaterów nagle znajduje się w kloace, z której nie mogą się wydostać. Dopiero nad ranem zostają uratowani i wzywają księdza, aby mogli wyspowiadać się ze swych grzechów. W finale dowiadujemy się, że wszyscy ostatecznie umierają. Historia ta ma na celu przestrzeżenie słuchaczy przed niegodziwym postępowaniem, jak i eksponowaniem nadmiernych żądz oraz wzbudzenie strachu przed konsekwencjami, jakie niesie opisany w niej czyn²⁸.

Dzięki schematowi egzemplów jezuita w swoich opowieściach buduje moralizatorski wniosek. Owo *moralisatio* wpływa budująco na odbiorcę, skłania go do rozważań, refleksji nad wartościami duchowymi i równocześnie rodzi przekonanie, jak znikome jest życie doczesne oraz jak nieuchronna jest śmierć i sąd Boży. Według Teresy Michałowskiej słabą stroną moralizatorskiej formy egzemplów jest to, że odbija się ona niekorzystanie na stronie artystycznej całej opowieści. Autor bowiem tworzy swoiste stereotypy fabularne, osłabiając jednocześnie literacką wartość opowiadania²⁹.

Wiele z opowieści zawartych w zbiorze ks. Michała Jurkowskiego przybiera pewną formę teatralizacji. Ma to na celu wyeksponowanie zarówno samego występu, jak i kary, która, będąc konsekwencją niegodziwego postępowania, ma wyrzucić na słuchacza/czytelnika wstrząsające wrażenie. Działanie na wyobraźnię podsycają niekiedy bardzo brutalne opisy. To też jest swoistego rodzaju forma dydaktyzmu, choć bardziej ukierunkowuje się na kategorię tragizmu i grozy, co miało nie tylko pouczać słuchacza, ale i uświadamiać go, że świat jest pełen zła³⁰.

Przykładem opowieści, w której występują bardzo brutalne i krwawe opisy, jest *Historia 85*. Opowiada ona o paniencie Florydzie, która w okrutny sposób zamordowała zabójcę swojego narzeczonego. Dopadłszy mordercę swego ukochanego,

27. D. Vincurkova, *Wpływ egzemplów barokowych na wyobraźnię twórczą Anny Mostowskiej na przykładzie powieści Zamek Konięcpolskich oraz Matylda i Danił*, „Meluzyna”, 2 (2015), nr 1, s. 59.

28. Zob. M. Jurkowski, *Historyje świeże i niezwyuczajne*, s. 62-64.

29. J. Śniegocki, *Egzempli w kazaniach Fabiana Birkowskiego (1566-1636)*, „Studia Płockie”, 6 (1978), s. 260.

30. *Krwawy amfiteatr*, s. 15-16.

„całą twarz mu pazurami podarła, że kawalce wisiały z twarzy (...), dobywszy noża, w podłóż mu oczy przerznięła i wylupiła ostatki, co wypłynęło; nos mu i uszy urznięła i z pomocą sługi zęby mu kleszczami powyrywała, paznokcie z nóg i z rąk powydzierała, żywemu dopiero palce po jednym ucinała”³¹. To tylko fragment dokładnego i obrazowego opisu tortur, które zadała bohaterka przytoczonej opowieści, kończącej się, jak i większość historii księdza Jurkowskiego, zasłużoną karą za uczyniony grzech. Jest to swoisty morał, z jakim autor chciał dotrzeć do swoich czytelników³².

Patrząc na opowiadania zawarte w zbiorze jezuity Jurkowskiego, można zauważyć, że teksty te stanowią jakby pierwociny polskiej nowelistyki. Widać tu próbę kształtowania się języka i stylu prozy beletrystycznej. Owe treści wnoszą także swoisty koloryt i próbę realistycznego oddania przedstawianych wydarzeń. Wiele z opisywanych historii jest jakby wprost wzięte z życia i środowiska, w jakim autorowi przyszło egzystować. Charakterystycznym jest też styl, który doskonale wpisuje się w barokową estetykę wypowiedzi. Opowieści naszego autora zawierają w sobie swoistą rozwlekłość opisów, podporządkowanie całej fabuły ustalonej uprzednio tezie moralnej, bogate słownictwo pełne werbalnych ozdobników oraz elementy fantastyczne i makabryczne. Fenomenem twórczości ks. Michała Jurkowskiego jest to, że pomimo silnych archaizmów, licznych błędów składniowych i niedbalstw często przynależnych rękopiśmiennym zabytkom, proza ta dziś jest czytelna i zrozumiała³³.

Według badaczy literatury staropolskiej, teksty Jurkowskiego zaliczane są do najbardziej drastycznych tego okresu. Są one aż do przesady nasycone wyjątkowym okrucieństwem i bestialstwem, jednak forma ta miała na celu wzbudzenie w słuchaczu, a później w czytelniku, odrazy do zła i grzechu³⁴. Pisarstwo ks. Michała Jurkowskiego wpisuje się w nurt, który nie był pomyślany jako przejaw dzieła literackiego. Autor *Historij świeżych i niezwyčajnych* nie traktował swoich zapisków jako wzniosłych tekstów, ale widział w nich treści użytkowe i pomocnicze. Wielka obrazowość opisywanych wydarzeń miała działać na wyobraźnię i pobudzać czytelnika/słuchacza do refleksji nad własnym, grzesznym życiem. Stąd żywość słowa i plastyczność opisu granicząca z brutalnym realizmem zbrodni³⁵. Ta myśl, by budować morale i poruszać sumienie odbiorcy, wynika wprostproporcjonalnie z cech gatunkowych *histoire tragique*, gdzie operowano schematem: prawo – transgresja – kara, jak również w oparciu o powoływanie się na aktualne fakty³⁶. Ten topos

31. Zob. M. Jurkowski, *Historyje świeże i niezwyčajne*, s. 214.

32. M. Kazańczuk, *Opowieści okrutne z jezuickiego rękopisu*, s. 95.

33. *Historie świeże i niezwyčajne*, oprac. T. Kruszewska, Warszawa 1961, s. 184-185.

34. M. Kazańczuk, *Odnaleziony autor „Historij świeżych i niezwyčajnych”*, s. 143-144.

35. Tegoż, *Na tropie autora „Historij świeżych i niezwyčajnych”*, s. 203.

36. Tegoż, *O „Historijach świeżych i niezwyčajnych”*, s.35.

prawdziwości zaważył na tym, iż Czesław Hernas nazwał księdza Jurkowskiego „kronikarzem sensacyjnego zdarzenia”, który nie był tanim łowcą sensacji, lecz przejawiał kronikarską pasję do zapisywania rzeczy wyjątkowych, niezwykłych i osobliwych, a zarazem pouczających i moralizatorskich, godnych utrwalenia³⁷.

Obecnie historie spisane przez jezuitę są postrzegane zupełnie inaczej niż w czasach jemu współczesnych. Nie są one traktowane i wykorzystywane jako egzemplar, nie służą kaznodziejom do pouczania ludu. Czyta się je tylko w kontekście rozrywkowym i mało kto uważa, że są one w jakikolwiek sposób straszne czy przerażające. Wynika to z kultury w jakiej przyszło nam żyć oraz jej rozwoju, gdyż nasze obycie z grozą jest znaczenie większe niż ludzi żyjących w czasach działalności księdza Jurkowskiego. Wtedy znacznie łatwiej było wywołać w słuchaczach/czytelnikach poczucie strachu, gdyż nie mieli oni na co dzień styczności z tak wielką grozą, jak również nie było dostępu do zwizualizowanych makabrycznych wydarzeń. W *Historyjach* nie szuka się dziś przestrogi, nauki, moralizatorstwa czy wskazówek jak godnie przejść przez życie, unikając grzesznych pokus, ponieważ dla współczesnego czytelnika owe opowieści są już nieaktualne, mało przekonujące i stanowią wyłącznie źródło dobrej zabawy bądź swoistą ciekawostkę literacką.

Bibliografia

- Andrusiewicz A., *Między piekłem a grozą. Tradycja konwencji i estetyki gotyckiej*, „Ido – Ruch dla kultury. Rocznik naukowy [filozofia, nauka, tradycje wschodu, kultura, zdrowie, edukacja]”, 5 (2005).
- Has-Tokarz A., *Społeczny obieg literatury grozy w uczniowsko-studenckim środowisku*, „Folia Bibliologica”, 44/45 (1996/1997).
- Historie dziwne i straszliwe. Jezuickie opowieści z czasów saskich*, zeb. i oprac. M. Kazańczuk, Chotomów 1991.
- Historie świeże i niezwykłe*, oprac. T. Kruszewska, Warszawa 1961.
- Jurkowski M., *Historie świeże i niezwykłe*, Warszawa 2004.
- Kazańczuk M., *Na tropie autora „Historij świeżych i niezwykłych”*. Dwa jezuickie rękopisy z epoki saskiej, „Pamiętnik Literacki”, 3 (1991).
- Kazańczuk M., *O „Historijach świeżych i niezwykłych” Michała Jurkowskiego*, Warszawa 2009.
- Kazańczuk M., *Odnaleziony autor „Historij świeżych i niezwykłych”*, „Pamiętnik Literacki”, 2 (1998).
- Kazańczuk M., *Opowieści okrutne z jezuickiego rękopisu*, „Teksty Drugie”, 3 (1994).

37. Tamże, s. 55.

- Kazańczuk M., *Wprowadzenie do lektury*, w: *Historyje świeże i niezwykajne*, Warszawa 2004.
- Knap J., *Niesamowitość i groza w kulturze polskiej dwudziestolecia międzywojennego (rekonesans badawczy)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria”, 8 (2008).
- Krwawy amfiteatr. Antologia francuskich historii tragicznych epoki renesansu i baroku*, przekł. i oprac. B. Marczuk, Kraków 2002.
- Marczuk B., *Staropolskie wąsy Rosseta. Sarmackie tłumaczenia Historii tragicznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Literaria Romanica”, 4 (2006).
- Maryl M., „Piorun mściwe ostrzy strzały”. *Wizja świata w exemplach barokowego kaznodziei Franciszka Kowalickiego SI*, w: *Skarby pilności: Materiały ze Studenckiej Konferencji Poświęconej Literaturze i Kulturze Baroku, 9 maja 2002 roku*, red. M. M. Kacprzak, P. Koziół, Warszawa 2008.
- Olkusz K., *Gotyckie światy współczesnej grozy*, w: *Światy grozy*, red. K. Olkusz, Kraków 2016.
- Podręczny słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Warszawa 2001.
- Śniegocki J., *Egzempli w kazaniach Fabiana Birkowskiego (1566-1636)*, „Studia Płockie”, 6 (1978).
- Vincurkowa D., *Wpływ egzemplów barokowych na wyobraźnię twórczą Anny Mostowskiej na przykładzie powieści „Zamek Koniecpolskich” oraz „Matylda i Danił”*, „Meluzyna”, 2 (2015), nr 1.

Streszczenie

Niniejszy artykuł porusza zagadnienie związane z funkcjami grozy w zbiorze egzemplów *Historij świeżych i niezwykajnych* jezuita Michała Jurkowskiego. W artykule zostaje przybliżony życiorys jezuita oraz historia i zawartość wyżej wspomnianego zbioru. Autorka ukazuje, jak elementy grozy były wykorzystywane przez księdza Jurkowskiego w głoszonych przez niego kazaniach duchownych, oraz przybliża budowę egzemplów.

Słowa kluczowe: literatura staropolska, egzempli, jezuiti, kazania duchowne, groza, opowieści grozy.

FUNCTION OF HONOR IN „HISTORYJE ŚWIEŻE I NIEZWYCZAJNE” BY MICHAŁ JURKOWSKI

Summary

This article focuses on the issue related to the functions of horror in the collection of copies of “Histories fresh and uncommon” by Jesuit Michael Jurkowski. In the article a biography of the Jesuit priest is introduced, as well as the history and content of the above-mentioned collection. The author shows how the elements of horror were used by Father Jurkowski in the clergyman’s sermons he preached, and gives a closer look at the construction of the copies.

Keywords: old polish literature, copies, Jesuit priests, clergy sermons, horror stories, mystery tales.